

Wkończącym się roku, podobnie jak w poprzednich, nie brakowało nam wyzwań związanych z różnymi projektami. Mamy nadzieję, a w zasadzie już po części wiemy, że 2015 będzie nie mniej twórczy. Pierwsze decyzje o wsparciu naszych projektów zostały już podjęte. Otrzymaliśmy w ostatnich dniach grudnia pisma z Ministerstwa Administracji i Cyfryzacji, jednak wieściami będziemy się dzielić dopiero w przyszłym roku. Teraz wypada podsumować to, co udało się nam zrealizować w mijającym 2014 roku. Przebieg i rezultaty różnych działań relacjonują na łamach tego numeru „Awazymyz” Adam Dubiński, Michał Kobecki, Mariola Abkowicz i Martyna Majewska.

Podwójny jubileusz 90-lecia matki, doktor Nadziei Łopatto-Pileckiej i 60-lecia jej syna, profesora Konstantinasa Pileckasa stał się okazją dla Marii-Emilii Zajączkowskiej-Łopatto nie tylko do złożenia im życzeń jeszcze wielu lat w szczęściu i zdrowiu, lecz także do snucia opowieści o rodzinach Łopattów i Pileckich. Uzupełnieniem tej barwnej historii są wzruszające poezje Diny Łopatto – matki i babki Jubilatów.

To nie koniec jubileuszy. W Wilnie uroczystość świętowano jubileusz Haliny Kobeckaitė, o czym donosi wileński korespondent „Awazymyz”, Romuald Szpakowski. Jubileuszowe powinszowania należą się też naszej autorce i niestrudzonej poszukiwaczce tropów przeszłości, Marii-Emilii Zajączkowskiej-Łopatto. *Kiop iltar chajyrda da sawluchta!*

W tym numerze sporo piszemy o teraźniejszości i przyszłości, nie brak jednak wiadomości o tym, co było ongiś. Anna Sulimowicz zaprasza na spacer karaimskimi śladami po nadmorskim bulwarze w Jałcie. Poprowadzą nas reklamy w przewodnikach Moskwicza z końca XIX i początku XX w.

Można podróżować palcem po mapie, można też wsiąść w samolot i... polecieć na spotkanie przygody. W kolejną, tym razem jesienną podróż do Uzbekistanu zabiera nas Anna Abkowicz. Smaki uzbeckiej kuchni, zima w Samarkandzie i przyjęcie urodzinowe w chorezmijskim stylu. Wrażeń mnóstwo, a dzięki wartkiej opowieści wszyscy możemy się poczuć razem, jakbyśmy sami tam byli...

Mariusz Pawelec znów zabiera nas do wehikułu czasu. Przeniesiemy się w wiek XV, gdy do Łucka zjechali monarchowie i książęta, a witali ich mieszkańcy miasta. Czy w orszaku powitalnym byli Karaimi? Józef Ignacy Kraszewski twierdził, że tak. Czy była to tylko wyobraźnia pisarza, czy informacja zaczerpnięta z nieznanych nam dziś źródeł?

Legenda *Karaimska łyżka* kończymy cykl dawnych opowieści, którymi niegdyś umilano sobie czas w długie zimowe wieczory. Dziś również mamy możliwość wsłuchać się w ich słowa – z płyty wydanej z okazji 25 rocznicy ukazania się pierwszego numeru „Awazymyz”. A najmłodszy mogą bajki nie tylko posłuchać, lecz także zobaczyć – powstała bowiem pierwsza animowana bajka karaimska.

Tak, czas płynie nieubłaganie, przynosząc nam nowe wynalazki, nowe technologie, nowe sposoby komunikacji. I rok też za chwilę będzie nowy. Oby przyniósł nam wszystkim spełnienie marzeń, obfitował w sukcesy i radosne wydarzenia, czego naszym Czytelnikom serdecznie życzymy. *Janhy iltynyz kuttu bolsun!*

Spis treści

W mowie przodków

Józef Łobanos
Sukłanczy Halinaha **3**

Znani i nieznan

Maria-Emilia Zajączkowska-Łopatto
Z wileńskiego rodu **8**

Uroda słowa

Dina Łopatto
Чудо **12**

Ко дню 28 мая 1944 г. **13**

Tu i tam

Anna Abkowicz
Babie lato w Taszkencie **14**

Z kart przeszłości

Anna Sulimowicz
Karaimi w dawnych reklamach **4**

Mariusz Pawelec
Kraszewski, Łuck i zagadka Karaimów **16**

Wydarzenia i ludzie

Adam Dubiński
Fast-food na cmentarzu, czyli co się
działo w koncówce 2014 roku **20**

Michał Kobecki
12 miesięcy Dostlar **25**

Mariola Abkowicz
Minał rok **26**

Romuald Szpakowski
Uroczystość ku czci zasłużonej Karaimki **27**

Tradycja i pamięć

Martyna Majewska
Znana legenda w nowym wydaniu **28**

Karaimskie legendy ze zbioru Abrahama
Szyszmana
Karaimska łyżka **30**

Co słyszeć?

Wydarzenia i kalendarium **31**